

*Tatiana Chauvin*

## Osoba fizyczna czy człowiek? Kilka refleksji na temat podmiotu prawa<sup>1</sup>

Tytułowe pytanie postawione zostało z zamiarem ukazania pewnego dostrzegalnego w dyskursie prawniczym terminologicznego zamieszania dotyczącego identyfikacji człowieka jako podmiotu prawa. W języku prawnym i w doktrynie konkurują ze sobą rozmaite ujęcia. Regulacje prawne mogą uwzględniać człowieka albo jako osobę w jej integralności albo w wyodrębnionych rolach i funkcjach<sup>2</sup>. Rozważania poniższe dotyczą człowieka-podmiotu prawa w jego wymiarze integralnym. W przepisach prawnych występuje on między innymi jako człowiek, osoba<sup>3</sup>, osoba ludzka, osoba fizyczna, każdy, nikt<sup>4</sup>. Człowiek jako

<sup>1</sup> Niniejszy tekst zawiera skrótowe omówienie tezy, którą przedstawiłam w książce *Homo iuridicus. Człowiek jako podmiot prawa publicznego* (2014. Warszawa: C.H. Beck) i w większości powtarza zawarte w niej argumenty.

<sup>2</sup> Böckenförde Ernst-Wolfgang, *Wizerunek człowieka w świetle dzisiejszego porządku prawnego* [w:] Michalski Krzysztof (red.). 2006. *Człowiek w nauce współczesnej. Rozmowy w Castel Gandolfo*. 102. Kraków: Znak.

<sup>3</sup> Na temat pojęcia osoby i osoby jako kategorii prawnej zob. Brożek Bartosz. *Pojęcie osoby w dyskusjach bioetycznych* [w:] Stelmach Jerzy, Brożek Bartosz, Soniewicka Marta, Załuski Wojciech. 2010. *Paradoksy bioetyki prawniczej*. Warszawa: Wolters Kluwer.

<sup>4</sup> Por. w tej kwestii ważne rozważania Trybunału Konstytucyjnego dotyczące sposobu ustalania zakresu poszczególnych praw i wolności, ze względu na podmiot, który jest ich nosicielem (wyr. TK z dnia 24.2.1999r., SK 4/98): „Ponieważ ustrojodawca wskazując zakresy podmiotowe poszczególnych konstytucyjnych wolności, praw i obowiązków posługuje się różnymi określeniami, np. «człowiek» (art. 31 ust. 1), «każdy» (art. 31 ust. 2, art. 38, art. 41, art. 42 ust. 2 i 3, art. 45, art. 47, art. 51 ust. 3, art. 52 ust. 1 i 2), «wszyscy» (art. 32 ust. 1), «nikt» (art. 32 ust. 2, art. 39, art. 40), «obywatel polski» (art. 52 ust. 4, art. 62), «obywatel» (art. 67, art. 68 ust. 2), «cudzoziemiec» (art. 56), «rodzice» (art. 48 ust. 1, art. 70 ust. 3), «rodzina» (art. 71 ust. 1), «matka» (art. 71 ust. 2), «dziecko» (art. 72 ust. 2), «konsumen-

taki jest adresatem norm różnych gałęzi prawa, zarówno tych z zakresu prawa prywatnego, jak i publicznego. Powodem wspomnianego zamieszania jest jednak dominująca w prawniczym postrzeganiu świata wizja człowieka jako osoby fizycznej, z której przyjęcia wynikają ważne konsekwencje dla koncepcji podmiotowości prawnej.

Wydaje się bowiem, że główną inicjatywę w kwestii określenia przesłanek i szczególnie pojętych funkcji podmiotowości prawnej człowieka pozostawiono w gestii prawa cywilnego<sup>5</sup>. Jest to wybór naturalny w sytuacji, gdy staramy się analizować podmiot stosunków prywatnoprawnych, ale dziwić powinno w pracach z zakresu teorii i filozofii prawa, Tymczasem kategorie ukształtowane w doktrynie wybranych szczegółowych nauk prawoznawstwa są dosyć beztrudno zapożyczane nawet przez doktrynę prawa konstytucyjnego, chociażby dla wyjaśnienia podstawowych cech idei godności ludzkiej (jej przyrodzoności i niezbywalności)<sup>6</sup>. Funkcjonują także w słownikowych i encyklopedycznych definicjach podmiotowości prawnej<sup>7</sup>.

Konstrukcja stosunku prawnego i prawa podmiotowego ukształtowana w prawie cywilnym zakłada, że nosicielem praw i obowiązków

ci, użytkownicy i najemcy» (art. 76), przyjąć należy, że nadaje tym określeniom różne znaczenia, odpowiednio do istoty wolności i praw, których dotyczą. Zgodnie bowiem z przyjmowanymi powszechnie regułami wykładni «bez uzasadnionych powodów nie powinno się przypisywać różnym terminom tego samego znaczenia» (Wróblewski J. *Rozumienie prawa i jego wykładnia*. Kraków 1990, s. 79). Z użytych przez ustrojodawcę określeń odnoszących się do zakresu podmiotowego konstytucyjnych wolności, praw i obowiązków najszerszy zakres mają niewątpliwie takie określenia jak «wszyscy» (w użyciu rzecz. «ogół osób» – *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1984, t. III, s. 776), «nikt» («żaden człowiek, żadna osoba» – *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1984, t. II, s. 379) i «każdy» (w użyciu rzeczowym «każdy poszczególny człowiek» – *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1984, t. I, s. 906)<sup>5</sup>.

Tendencja ta dostrzegalna jest nawet w pracach mających za przedmiot szeroko zakrojony projekt podmiotowości prawnej człowieka – por. Breczko Anetta. 2011. *Podmiotowość prawna człowieka w warunkach postępu biotechnomedycznego*. 162 i n. Białystok: Temida 2.

<sup>6</sup>Tak np. Chmaj Marek. 2002. *Godność człowieka jako źródło jego wolności i praw* [w:] Chmaj Marek i in. *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce. Zasady ogólne*, s. 84. Kraków.

<sup>7</sup>„Podmiotowość prawna. Przyznana przez przepisy zdolność do występowania w obrocie cywilnoprawnym w charakterze strony stosunków cywilnoprawnych; podstawowymi atrybutami podmiotowości prawnej jest zdolność prawna oraz zdolność do czynności prawnych, także zdolność sądowa” – Kalina-Prasznik Urszula (red.). 2007. *Encyklopedia prawa*. Warszawa: C.H. Beck.

jest, obok osoby prawnej, każdy człowiek – osoba fizyczna<sup>8</sup>. Bez względu na jej status prawny (*nasciturus*, urodzenie, zdolność prawna, zdolność do czynności prawnych i jej ograniczenia, ubezwłasnowolnienie, choroba psychiczna, bycie cudzoziemcem) mieści się ona w pojęciu człowieka<sup>9</sup>. Za osobę fizyczną – termin działu I tytułu II KC – doktryna uznaje więc każdą istotę ludzką, której rodzicami są ludzie, kobieta i mężczyzna<sup>10</sup>. Nie oznacza to jednak automatyzmu w uznawaniu podmiotowości cywilnoprawnej jako faktu naturalnego, nakazującego wiązać prawne konsekwencje z samym faktem bycia człowiekiem. Nie ma ono również związku z konkretnymi konotacjami filozoficznymi<sup>11</sup>. Uznaje się raczej, że zdolność prawna, a za nią podmiotowość, to kategorie stworzone przez prawo dla jego potrzeb. W tym ujęciu, człowiek jest podmiotem prawa tylko o tyle, o ile normy prawne tak stanowią<sup>12</sup>. Nie wyklucza to akcentowania związku między prawem pozytywnym a zjawiskami społecznymi oraz aksjologią, z której to prawo wyrasta<sup>13</sup>. W tym sensie, z faktem bycia człowiekiem prawo cywilne wiąże określone konsekwencje normatywne. Na gruncie polskiego prawa przesądza o tym art. 8 KC, stwierdzając w § 1, że każdy człowiek od chwili urodzenia ma zdolność prawną.

Samo pojęcie osoby fizycznej ma charakter techniczny (prawniczy) i odnosi się do człowieka wyłącznie jako uczestnika stosunków cywilnoprawnych (o charakterze majątkowym i niemajątkowym)<sup>14</sup>. Nie należy go więc używać, gdy występuje on w innych rolach społecznych<sup>15</sup>. W obszarze stosunków cywilnoprawnych indywidualizację człowieka normują przepisy kodeksu cywilnego, kodeksu rodzinnego i opie-

<sup>8</sup> Radwański Zbigniew. 2009. *Prawo cywilne – część ogólna*. 138. Warszawa: C.H. Beck; Piasecki Kazimierz. 2009. *Wstęp do nauki prawa cywilnego*. 129. Warszawa: Difin; Gołąb Ryszard. *Problematyka ograniczenia zakresu zdolności prawnej*. 2008 [w:] *Podmiotowość cywilnoprawna w polskim prawie. Wybrane zagadnienia*. Prawo CCCIV Wrocław. 49.

<sup>9</sup> Piasecki K., op. cit., 130.

<sup>10</sup> Ibidem, 129; Radwański Z., op. cit., 147.

<sup>11</sup> Brożek B., op. cit., 51.

<sup>12</sup> Leszek Bosek przedstawia takie stanowisko, wychodząc od analizy dwóch ujęć – naturalistycznego oraz normatywnego. Por. Bosek Leszek. 2012. *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*. 271-274. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

<sup>13</sup> Por. cytowany przez L. Boska S. Grzybowski – ibidem, 274.

<sup>14</sup> Por. Brożek B., op. cit. 51; Bosek L., op. cit., 279.

<sup>15</sup> Tak, Radwański Z., op. cit., 138.

kuńczego oraz prawa o aktach stanu cywilnego<sup>16</sup>. Podmiotowość prawna w świetle prawa cywilnego sprowadza się do posiadania właśnie zdolności prawnej (w tym także, jako współzależnej, zdolności sądowej<sup>17</sup>) oraz zdolności do czynności prawnych. Zdolność prawna ujęta abstrakcyjnie<sup>18</sup> przysługuje na zasadach równości i bez ograniczeń wszystkim osobom fizycznym i oznacza przyznaną każdemu człowiekowi w chwili narodzin możliwość (właściwość) bycia podmiotem praw i obowiązków w obszarze stosunków normowanych przez prawo cywilne<sup>19</sup>. Ma więc charakter pasywny<sup>20</sup>. Nie można się jej zrzec, nie można jej pozbawić ani, zasadniczo, ograniczyć<sup>21</sup>. Nie można także przenieść jej na inną osobę w drodze czynności prawnej. Nie jest to prawo podmiotowe i nie podlega dyspozycjom podmiotu<sup>22</sup>. Zdolność prawna powstaje i wygasa z mocy samego prawa przy zaistnieniu ogólnych warunków z art. 8 KC<sup>23</sup>, przysługuje więc każdemu człowiekowi, niezależnie od indywidualnej zdolności do wyrażania woli. Ustaje zawsze z chwilą śmierci (*resp.* stwierdzenia zgonu, uznania za zmarłego). Przy ustalaniu zakresu tej zdolności, doktryna cywilnoprawna wspiera się na konstytucyjnych regulacjach dotyczących zasady równości (tak z art. 32, jak i 33 Konstytucji RP<sup>24</sup>). Kodeks cywilny nie zawiera wyraźnego zastrzeżenia ograniczającego pojęcie zdolności prawnej do zakresu prawa cywilnego, wynika to jednak z art. 1 KC<sup>25</sup>.

Doprecyzowanie statusu osoby fizycznej stanowią przepisy kodeksu cywilnego regulujące kwestię zdolności do czynności prawnych<sup>26</sup>.

<sup>16</sup> Ustawa z 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 1741 ze zm.).

<sup>17</sup> Piasecki K., op. cit., 132–133.

<sup>18</sup> Gołąb R., op. cit., 47, 48 i 51. Zdaniem autora konieczne jest odróżnienie jednolitej i niepodzielnej zdolności prawnej w ujęciu abstrakcyjnym oraz jej zakresu z punktu widzenia indywidualnego podmiotu. Ograniczenie zdolności prawnej wyraża się w wyłączeniu możliwości bycia podmiotem określonych praw i obowiązków. Zdaniem Z. Radwańskiego sytuacja taka dotyczy *nasciturusa* – op. cit., s. 150.

<sup>19</sup> Dmowski Stanisław [w:] Dmowski Stanisław, Rudnicki Stanisław. 2011. *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, 74. Warszawa: Lexis Nexis.

<sup>20</sup> Pazdan Maksymilian [w:] Safjan Marek (red.). 2012. *System Prawa Prywatnego, t. 1, Prawo cywilne – część ogólna*, 1023, Warszawa: C.H. Beck; Bosek L., op. cit., 269.

<sup>21</sup> Pazdan M., op. cit., 1023.

<sup>22</sup> Ibidem, 1022.

<sup>23</sup> Dmowski S. op. cit., 79.

<sup>24</sup> Pazdan M., op. cit., 1023.

<sup>25</sup> Bosek L. op. cit., 268 oraz cytowana tam literatura.

Samo rozróżnienie zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych ma ogromną doniosłość ze względu na realizację w prawie cywilnym podstawowej dla niego zasady autonomii stron stosunków prawnych i głównego jej ogniwa – zasady autonomii woli<sup>27</sup>. Idea autonomii woli opiera się na „etosie wolnego człowieka”, który władny jest własnymi decyzjami kształtować swoją sytuację prawną<sup>28</sup>. Wynika z niej rezygnacja przez państwo z władczego uregulowania stosunków wzajemnych stron w określonym obszarze. Stosunek prawny powstaje jako wyraz współdziałania dwóch stron, które drogą dialogu dążą do zgodnej realizacji różnych interesów<sup>29</sup>. Swobodny i skuteczny udział w stosunkach zobowiązaniowych wymaga jednak posiadania określonych, umożliwiających go właściwości.

Osiągnięcie stanu określanego jako pełna zdolność do czynności prawnych jest zasadniczym przeznaczeniem człowieka-podmiotu prawa cywilnego. Skutkuje pełną, indywidualną podmiotowością. Faktu tego nie zmienia uznanie za osobę fizyczną *każdego* człowieka – determinujące jest w tym kontekście postrzeganie go wyłącznie w świetle przepisów kodeksu cywilnego. Zdolność do czynności prawnych, inaczej niż zdolność prawna, nie przysługuje każdemu podmiotowi prawa cywilnego w jednakowym stopniu: przesłanki i zakres tej zdolności prawo cywilne reguluje bardzo ściśle, ze względu na zasadę pewności stosunków prawnych. Celem normujących te kwestie przepisów, mających charakter *ius cogens*, jest przede wszystkim ochrona osoby i jej majątku, choć podaje się również szersze interpretacje<sup>30</sup>. Warto zaznaczyć, że zdolności do czynności prawnych nie należy postrzegać jako prawa podmiotowego, ale jako jeden z jego warunków<sup>31</sup>. Stan ten jest składnikiem konstrukcji prawa-upoważnienia, przysługującego wskazanym przez normę prawną podmiotom<sup>32</sup>.

<sup>26</sup> Bosek L. *Gwarancje godności*, op. cit., 315.

<sup>27</sup> Stelmachowski Andrzej. 1984. *Wstęp do teorii prawa cywilnego*. 247. Warszawa: PWN.

<sup>28</sup> Radwański Z., op. cit., 18.

<sup>29</sup> Stelmachowski A., op. cit., 107-108.

<sup>30</sup> Bosek L., op. cit., 317.

<sup>31</sup> Doktryna w tej kwestii nie jest jednolita – por. literatura cytowana przez L. Boską, op. cit., 318.

<sup>32</sup> Kociucki Lechosław. 2006. *Pojęcie zdolności do czynności prawnych osób fizycznych – zagadnienia konstrukcyjne* [w:] *Prawo w XXI wieku. Księga pamiątkowa 50-lecia Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk*. 363 i n. Warszawa.

Nawet pobieżne przedstawienie tych znanych wszystkim prawnikom zagadnień skłania do co najmniej podejrzliwego spojrzenia na możliwość uznania konstrukcji osoby fizycznej za wystarczające ujęcie podmiotowości prawnej człowieka. Jest to raczej, zgodnie z określeniem Bartosza Brożka, „modelowa wizja człowieka”, pełnoletniego i w pełni zdrowego, który swobodnie i świadomie wyraża swoją wolę<sup>33</sup>. Aspekt ten, niewątpliwie istotny w praktyce społecznej, stanowi jednak tylko wąską część możliwego do zarysowania wizerunku człowieka-podmiotu prawa. Wypracowane w ramach tej dziedziny kategorie zachowują tożsamość przede wszystkim na gruncie doktryny prawa cywilnego, która, można by rzec, sama uznaje w tym przedmiocie własne ograniczenia<sup>34</sup>. Należy więc poszukać szerszego ujęcia podmiotowości prawnej człowieka, jakiejś podmiotowości *sensu largo*, która objęłaby model prywatnoprawny oferując zarazem obraz człowieka miarodajny dla całego prawa.

Prawo traktuje człowieka zawsze w kategoriach podmiotowych (jako jednostkę). Wizja taka rządzi praktyką współczesnego dyskursu prawniczego<sup>35</sup>. Zdaniem Jana Broekmana o podmiotowości tej decydują określające człowieka właściwości. Szczęólnego znaczenia status ten nabiera w sytuacji konfliktu (związanego z dystrybucją dóbr i świadczeń czy wynikającego z naruszenia określonych dóbr). Prawo odgrywa swoją zasadniczą rolę właśnie ze względu na konieczność zapobiegania lub rozwiązywania już zaistniałych sytuacji konfliktu. Służy podmiotowi do przywrócenia naruszonej równowagi.

Podmiotowość prawna to termin wartościujący. Oznacza, że człowiek stanowi w porządku państwowym i prawnym swoiste dobro, o które należy zabiegać, pielęgnować je i chronić. W celu uniknięcia sporów o uzasadnienie szczególnego traktowania człowieka przez prawo<sup>36</sup>, u podstaw każdej koncepcji politycznej i prawnej, powinno stać w miarę kompletne, acz możliwie neutralne kulturowo jego określenie. Człowieczeństwo trudno jest zdefiniować lub choćby ująć w ścisłe ramy.

<sup>33</sup> Brożek B., op. cit., 52.

<sup>34</sup> Por. przekonujące rozważania L. Boska w tym przedmiocie – Bosek L. op. cit., 279-280.

<sup>35</sup> Broekman Jan M. 1993. *Droit et anthropologie*. 164. Paris – Bruxelles: LGDJ.

<sup>36</sup> Szerzej na ten temat: Barankiewicz Tomasz. *Filozoficzne uzasadnienie praw człowieka w kontekście procesu globalizacji*. 52 i n [w:] Stelmach Jerzy (red.). 2003. *Filozofia prawa wobec globalizmu*. Kraków: Wydawnictwo UJ; Chauvin Tatiana, op. cit., 173-179.

O człowieku nie można powiedzieć, że jest przedmiotem definicji, gdyż będąc przedmiotem jest jednocześnie podmiotem, czyli tym, kto o sobie pyta. Nawet jednak przy uwzględnieniu głoszonej przez wielu filozofów tezy o niemożności wyczerpującego poznania człowieka w jego pełni, dostępną intersubiektywnemu doświadczeniu istotę człowieczeństwa można spróbować ująć w postaci pewnych, typowych wyłącznie dla bytu ludzkiego, własności. Otfried Höffe, powołując się na prace niemieckich antropologów filozoficznych określił zbiór tych własności mianem „minimalnej antropologii”<sup>37</sup>. Zaliczył do niej następujące wyróżniające człowieka cechy (wyróżniki): fakt, że jest on istotą żywą (biologiczną, cielesną, dążącą do zachowania życia i zdrowia), obdarzoną zdolnością mowy i myślenia oraz zdolną do współpracy i traktowania innych na zasadzie wzajemności (życia w społeczności). Te trzy aspekty człowieczeństwa składają się łącznie na jego zdolność do działania (sprawstwo), w którą dopiero wpisana jest intencjonalność determinująca wolność. Są to, jak pisze, interesy o charakterze substancjalnym, logicznie wyższe od właściwej wszystkim organizmom żywym potrzeby samozachowania, ale także od tego, co w człowieku stanowi *moral self*<sup>38</sup>. Tylko one mogą być podstawą przysługującego wszystkim roszczenia. W tym znaczeniu są to interesy transcendentne, stanowiące właściwe źródło podstawowych praw człowieka. Nie można ich porzucić na rzecz interesów wyższego rzędu, nie można ich wywazać, a ich urzeczywistnienie możliwe jest tylko przy założeniu wzajemności<sup>39</sup>. I chociaż sam „problem człowieka” każde pokolenie musi stawiać na swój własny sposób, nie dezawuuje to jego fundamentalnego charakteru<sup>40</sup>. Respektujące owe własności prawo porządków demokratycznych staje się w rezultacie konsekwencją uznania naturalnych,

<sup>37</sup> Höffe Otfried. *O antropologii praw człowieka* [w:] Zajadło Jerzy (red.). 2008. *Antologia tekstów dotyczących praw człowieka. Księga jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich*. T. 3. Warszawa.

<sup>38</sup> Takiego przyrodzonego interesu należy szukać ponad konfliktem „podmiot fizyczny czy podmiot moralny”. To, że ktoś chce po prostu przeżyć, a ktoś pragnie oddać swoje życie za polityczne ideały nie będzie sprzeczne tylko wówczas, gdy uznamy, że ten, kto poświęca swoje życie sam decyduje o takiej, a nie innej formie jego utraty. Antropologiczna dana szacunku dla życia i zdrowia pozostaje zachowana nawet wtedy. Por. Höffe O., op. cit., 676-677.

<sup>39</sup> Ibidem, 677-679.

<sup>40</sup> Merecki Jarosław. *Robert Spaemann i współczesny spór o osobę* [w:] Spaemann R. *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*. 2001. Warszawa: Terminus.

przyrodzonych praw człowieka-podmiotu, których istnienie, zakłada się, poprzedza zorganizowaną społeczność i wszelkie przyjmowane przez nią formy instytucjonalne. Jednakże dla realizacji tych praw i pełnego korzystania z nich, konieczne jest ich formalne odzwierciedlenie w normach prawa stanowionego.

Pojęcie podmiotu zostało ukształtowane przez filozofię, choć różne jej działy proponowały i proponują niejednokrotnie konkurujące ze sobą ujęcia<sup>41</sup>. Co do zasady, podmiotowość przysługuje człowiekowi, ponieważ jest on podmiotem swego przeżywania, pytania i działania, co z kolei implikuje możliwość odnoszenia się, zarówno do innych, jak i do siebie samego<sup>42</sup>. Wąskie ramy niniejszego tekstu nie pozwalają na choćby powierzchowne odniesienie się do rozwijanych w filozofii koncepcji podmiotu – krótką analizą wybranych ujęć zajmowałam się w innym opracowaniu<sup>43</sup>. Ich przegląd pozwolił mi na przyjęcie stanowiska, że najbardziej owocnym dla prawa filozoficznym wzorcem podmiotowości jest ten proponowany przez antropologię filozoficzną reprezentowaną w nurtach przyznających się otwarcie do inspiracji fenomenologicznych<sup>44</sup>: wychodzącą od Maxa Schelera antropologię niemiecką pierwszej połowy XX w. i chrześcijański personalizm. Nić przewodnią antropologii stanowi koncepcja człowieczeństwa, w której każdy rozpoznaje siebie i bliźniego jako człowieka. Ta naukowo-filozoficzna refleksja stawia sobie za zadanie badawcze połączenie analizy świadomych procesów zachodzących w człowieku, duchowych struktur sensu oraz tego, co organiczne<sup>45</sup>. Integruje tym samym zdobycze badań naukowych i filozofii, znajdując odpowiednie miejsce dla ludzkiej duchowości i cielesności skupiających się w jednym podmiotowym statusie. Wszystko to składa się na *eidos* człowieka, jego „istotnościowe pojęcie”<sup>46</sup>. Podmiot to we wska-

<sup>41</sup> Por. szczególnie rozważania A. Anzenbachera, który kreśli mapę filozofii podmiotu biorąc za punkt wyjścia Trójkąt Platoński: Anzenbacher Arno. 2003. *Wprowadzenie do filozofii*, 51-52 oraz 118, Kraków: WAM. XX-wieczne spory o podmiot przedstawia z kolei M. Potępa – Potępa Maciej. 2003. *Spór o podmiot w filozofii współczesnej*. Warszawa.

<sup>42</sup> Haeffner Gerd. 2006. *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej*, 39–40, Kraków: WAM.

<sup>43</sup> Chauvin T., op. cit., 152-160.

<sup>44</sup> Plessner Helmuth. 1988. *Pytanie o conditio humana*. 323. Przeł. Załuska Andrzej. Warszawa: PIW.

<sup>45</sup> Plessner Helmuth. *Zadanie antropologii filozoficznej*. 23 [w]: Czerniak Stanisław, Rolewski Jarosław (red.) 2004. *Antropologia filozoficzna. Studia z filozofii niemieckiej*. T. 4, Toruń.



zanym ujęciu realnie istniejący byt, określony w swej treści. Oba wskazane aspekty – podmiotowość i odnoszenie się do innych – stanowią także kluczowe kategorie prawnej koncepcji człowieka.

Podmiot może też oznaczać proste przeciwstawienie do przedmiotu. Wtedy definicja podmiotu dotyczyć będzie takiego elementu rzeczywistości, który z jednej strony jest odbiorcą oddziaływań, z drugiej zaś sam stanowi źródło różnorodnych aktywności. Opozycja podmiot – przedmiot pojawia się w wielu dyscyplinach naukowych, w tym w prawie<sup>47</sup>. Przedmiot oznacza to wszystko, co jest przez podmiot napotykanie. W swojej strukturze formalno-ontologicznej podmiot, w odróżnieniu od przedmiotu, ujawnia się jako proces. Dzieje się tak za pośrednictwem spełnianych przez niego aktów, dzięki którym podmiot przechodzi pewne fazy i konstytuuje się w czasie. Przedmiot natomiast nie ma charakteru procesu i nawet jeśli istnieje w czasie, jest w nim już ukonstytuowany<sup>48</sup>. Wzajemną nieprzekładalność podmiotu i przedmiotu podkreśla w swojej antropologii Scheler. Istotą podmiotowości jest dla niego duch ludzki jako centrum, z którego wypływają akty człowieka, a które samo „nie nadaje się do uprzedmiotowienia”<sup>49</sup>. Pojęcie centrum substytuuje w fenomenologii tomistyczne ujmowanie osoby jako substancji. Osoba (podmiot) jako centrum to „w zależności od spojrzenia, najwyższa lub najgłębsza warstwa człowieka”<sup>50</sup>.

Równie ważne jak istota i treść podmiotowości, wydają się zewnętrzne powody i warunki jej zaistnienia. Pierwszym i kluczowym momentem stanu „upodmiotowienia” jest uznanie przyrodzonej godności każdego człowieka. Człowiek uprzedmiotowiony jest pozbawiony zdolności uczestnictwa w biegu spraw świata, w tym także spraw własnych, których powinien być źródłem i fundamentem<sup>51</sup>. Sens tej podmiotowości ujawnia się w skojarzeniu z uprzedmiotowiającymi warunkami

<sup>46</sup> Scheler Max. 1987. *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*. 48-49, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

<sup>47</sup> Znakomitych przykładów dostarcza analiza elementów stosunku prawnego.

<sup>48</sup> Por. Skowron Bartłomiej. *Filozoficzny projekt podmiotowości. Analiza fenomenologiczno-ontologiczna*, 1, <http://www.math.uni.wroc.pl/~s160571/pod.pdf>.

<sup>49</sup> Scheler M., op. cit., 95.

<sup>50</sup> Wojtyła Karol. *Słowo końcowe po dyskusji nad „Osobą i czynem”*. 364 [w:] Wojtyła Karol. 2001. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*. Lublin: TN KUL.

<sup>51</sup> J. Lipiec przedstawia kierunki w filozofii, które postrzegają człowieka jako część bytu, podporządkowaną jego prawom. – Lipiec Józef. 1997. *Wolność i podmiotowość człowieka*. 16 oraz 18 i n. Kraków: Fall.

ponadjednostkowymi, które zazwyczaj rozumie się jako społeczne (państwowe, grupowe). Uznanie podmiotowego statusu człowieka wymaga precyzyjnego określenia jego nadrzędnej pozycji w warunkach społecznienia. Antropologiczne ujęcie podmiotowości jest także rezultatem rozwoju nurtu humanizmu, opartego na przekonaniu o najwyższej wartości człowieka, postrzeganego konsekwentnie w kategoriach osobowych<sup>52</sup>. Wszystkie trzy obszary ugruntowania podmiotowości i prezentowane w ich ramach uzasadnienia na jej rzecz znajdują pełne przełożenie na międzynarodowy dyskurs praw człowieka i na sposób określenia stanowiska człowieka wobec regulacji wewnętrznego prawa przedmiotowego.

Zakładając, że nie wolno żadnego człowieka traktować przedmiotowo oraz biorąc pod uwagę jego integralność jako istoty biologiczno-duchowo-społecznej, podmiotowość budowaną zgodnie z antropologicznym kanonem można ująć na dwa, relewantne dla prawa, sposoby<sup>53</sup>: 1) obiektywnie (przedmiotowo, strukturalnie), co wiąże się z uznaniem za podmiot każdego bytu ludzkiego, niezależnie od stopnia jego samoświadomości, indywidualnych zdolności, możliwości poznania i działania (*praxis*). Stanowisko takie jest trzonem personalistycznej koncepcji osoby, którą się jest z samego faktu „genealogicznego związku z rodziną ludzką”<sup>54</sup>; 2) subiektywnie (substancjalnie, procesualnie), gdy traktujemy podmiotowość jako źródło autonomii, samoświadomości, refleksji, sprawczości i innych dynamizmów. Tę podmiotowość budujemy sami<sup>55</sup>. To ona decyduje o naszej jednostkowej niepowtarzalności i powoduje, że pluralizm we wspólnocie ma nie tylko wymiar ilościowy, ale także strukturalny i jakościowy. Od kształtu podmiotowości subiektywnej zależy zawartość podmiotowości w znaczeniu obiektywnym; jest ona także decydująca przy identyfikowaniu człowieka jako podmiotu moralności.

Problem z wyróżnieniem wskazanych rodzajów podmiotowości jest, z jednej strony, problemem zakresu – chodzi o możliwość postawienia pytania, czy istnieją konkretne granice, w ramach których możemy uznać człowieka za byt podmiotowy. Z drugiej, wiąże się z nieoczywi-

<sup>52</sup> Ibidem, 13.

<sup>53</sup> Gałkowski Jerzy W. *Filozofia a życie publiczne*, 102 i 106 [w:] Hudzik Jan Paweł, Woźniak Wiesława. 2006. *Sfera publiczna. Kondycja-przejawy-przemiany*, Lublin: Wydawnictwa UMCS.

<sup>54</sup> Por. Spaemann R. op. cit., 296.

<sup>55</sup> Gałkowski J. op. cit., 102.

stym zagadnieniem wartościowania istot ludzkich, uzależniającym podmiotowy status od określonych zdolności. Wymaga on więc adekwatnego do tego założenia zdefiniowania podmiotowości oraz wskazania podstaw koniecznych do jej skonstruowania i uzasadnienia. Jeżeli przyjmujemy doświadczeniowe rozumienie podmiotowości, jako autonomii woli, prawa do samostanowienia i samoposiadania<sup>56</sup>, to podmiotowość obiektywna w żaden sposób nie odpowiada temu doświadczeniu. Pomimo ograniczeń, które narzuca ona filozoficznemu ujęciu podmiotu, musimy ją jednak uwzględnić jako skorelowaną z człowieczeństwem. Wyznacznik tak pojmowanej podmiotowości stanowi godność rozumiana ontycznie<sup>57</sup> (*dignitas*), przyrodzona, niezależna od stadium i stanu rozwoju istoty ludzkiej. Wynika ona z zasady nierozporządzalności osoby ludzkiej, która powinna być akcentowana tym silniej, im bardziej strukturalnie słabszy jest podmiot, którego dotyczy ewentualne zagrożenie uprzedmiotowieniem<sup>58</sup>.

Refleksje powyższe ukazują, że kształt podmiotowości prawnej człowieka powinien być gruntownie przemyślany. Prawo pozytywne stanowi „kontury ludzkiego świata”, poza granicami którego człowiek skazany jest na zagładę<sup>59</sup>. Zagrożenie to uwidocznili Hannah Arendt stawiając w *Korzeniach totalitaryzmu* mocną tezę, że pierwszym krokiem na drodze totalnego panowania jest zabicie w człowieku osoby prawnej (którą należy tu rozumieć jako podmiot prawa)<sup>60</sup>. Przyrodzona godność i ludzka autonomia mają szansę na poszanowanie jedynie wtedy, gdy nosiciel istnieje dla prawa jako podmiot. Dlatego zakres podmiotowości prawnej powinien być też jak najszerszy.

Zgodnie z jedną ze słownikowych definicji podmiot prawa (ujmowany jako adresat normy prawnej) to podmiot uprawnień lub obo-

<sup>56</sup> Są to terminy, którymi K. Wojtyła określa właściwość bytu osobowego (strukturalną właściwość osoby). Por. Wojtyła Karol, op. cit., 151-155; por. także Wojtyła Karol. *Podmiotowość i „to, co nieredukowalne” w człowieku*. 440-441 [w:] Wojtyła K., op. cit.

<sup>57</sup> Blus Piotr. *Godność i idea godności a roszczenia nauki*. 111 [w:] Podrez Ewa, Stawecki Tomasz (red.), Smulska Paulina (współpr.). 2012. *Badania nad embrionomi ludzkimi w świetle etyki i prawa*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>58</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 18, 19, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/encykliki/evangelium\\_1.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/evangelium_1.html).

<sup>59</sup> Nowak Ewa, Cern Karolina M. 2008. *Ethos w życiu publicznym*. 232. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

<sup>60</sup> Arendt Hannah. 2012. *Korzenie totalitaryzmu*. 628. Warszawa: Oficyna ŁośGraf.

wiązków prawnych. Treść działania podmiotowego należy odnosić do danej gałęzi prawa ze względu na rodzaj stosunków regulowanych przez prawo oraz ze względu na typy podmiotów prawnych wyróżnianych przez konkretną gałąź<sup>61</sup>. Według Javiera Hervady ujęcie podmiotowości człowieka w prawie można sprowadzić do trzech, niewykluczających się wzajemnie znaczeń: zdolności do posiadania praw i zaciągania zobowiązań, posiadania tytułu do praw lub obowiązków oraz uznania podmiotu po prostu za „byt wobec prawa”<sup>62</sup>. Obie te definicje uwidaczniają poprawność intuicji, że osoba fizyczna to zaledwie wycinek prawnej podmiotowości człowieka.

Prawo do bycia podmiotem prawa, interpretowane czasem także jako prawo do posiadania osobowości prawnej<sup>63</sup>, jest w pewnym sensie pierwszym w porządku praw jednostki, gdyż umożliwia dopiero ich konceptualizację i jurydyzację, zależną od kontekstu historycznego, społecznego i politycznego. Z analizy stanowisk przyjmowanych na gruncie teorii prawa w kwestii podziału i charakterystyki praw podmiotowych wynika, że prawo do (uznawania) podmiotowości prawnej jest raczej prawem niż wolnością. Stanowi ono punkt wyjściowy mechanizmu pozwalającego przypisać prawa i obowiązki podmiotom prawa, dając jednocześnie ich nosicielowi narzędzie ich dochodzenia<sup>64</sup>. Z formalnoprawnego punktu widzenia prawo do podmiotowości prawnej można więc łatwo utożsamić z prawem do posiadania aktu stanu cywilnego, które również jest przedmiotem norm prawa międzynarodowego ratyfikowanego przez Polskę, m.in. art. 24 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r. oraz art. 7 Konwencji o prawach dziecka z 1989 r. Prawa te należy jednak odróżniać, choć niewątpliwie posiadanie stanu cywilnego jest jednym z najważniejszych warunków umożliwiających dochodzenie wobec własnego państwa pozostałych praw<sup>65</sup>.

<sup>61</sup> *Wielka Encyklopedia Prawa*, hasło „podmiot prawa”. 2000. Białystok–Warszawa.

<sup>62</sup> Hervada Javier. 2011. *Prawo naturalne. Wprowadzenie*, 106. Tłum. Dorabialska A. Kraków: Wydawnictwo Petrus.

<sup>63</sup> Regulacja ta jest rozmaicie tłumaczona na język polski. W tłumaczeniu art. 6 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka mowa jest o „osobowości prawnej”, a w przejmującym dyspozycje deklaracji Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych – o „podmiotowości prawnej”.

<sup>64</sup> Bioy Xavier. *Le droit a la personnalité juridique*. 99 [w:] Bioy Xavier (red.). 2013. *La personnalité juridique*. Toulouse: LGDJ.

<sup>65</sup> *Ibidem*, 99.

Podstawową zasadą związaną z omawianym prawem jest zasada równości w prawie i wobec prawa. Polska Konstytucja reguluje ją przede wszystkim w art. 32 jako zasadę ogólną (ust. 1) i jako zakaz dyskryminacji (ust. 2). Idea równości jest we współczesnych aktach normatywnych traktowana jako jeden z konstytutywnych wyznaczników sytuacji jednostki. Oparcie porządku społecznego na zasadzie godności (a tak właśnie czyni polski ustrojodawca) determinuje kształtowanie stosunków między ludźmi na zasadzie równości<sup>66</sup>. Na podobnym założeniu budowana jest podmiotowość prawna jako prawo przysługujące na równi wszystkim ludziom<sup>67</sup>.

Prawo człowieka do uznawania podmiotowości prawnej w płaszczyźnie międzynarodowej wyartykułowane zostało przede wszystkim w art. 6 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka („Każdy człowiek ma prawo do tego, by wszędzie uznawano jego podmiotowość prawną”) oraz w art. 16 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych („Każdy ma prawo do uznawania wszędzie jego podmiotowości prawnej”). Standard ten jest typowy tylko dla tych dokumentów. Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. już takiej normy nie zawiera<sup>68</sup>, zobowiązuje natomiast Wysokie Układające się Strony do zapewnienia każdemu człowiekowi podlegającemu ich jurysdykcji praw i wolności określonych w rozdziale I Konwencji (art. 1 EKPC)<sup>69</sup>. Idea ta pojawiła się w okresie powojennym, aby zaakcentować odwrót od kolektywistycznej koncepcji porządku prawnego<sup>70</sup> i podkreślić, że „interes jednostki ma mieć pierwszeństwo przed interesem państwa i państwo nie powinno mieć pozwolenia na pozbawianie jednostki godności i podstawowych praw”<sup>71</sup>. Osobowy

<sup>66</sup> Garlicki Lech [w:] Garlicki Lech (red.). *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. 2003. Warszawa. Komentarz do art. 32.

<sup>67</sup> Sierakowska Elżbieta. *Prawo do podmiotowości prawnej*. 284 [w:] Wieruszewski Roman (red.). 1991. *Prawa człowieka. Model prawny*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.

<sup>68</sup> Por. Gronowska Bożena. 215 [w:] Gronowska Bożena i in. 2010. *Prawa człowieka i ich ochrona*. Toruń: TNOiK Toruń.

<sup>69</sup> A. Redelbach interpretuje ten przepis jako zobowiązanie sygnatariuszy do poszanowania podmiotowości prawnej człowieka. Por. Redelbach Andrzej. 2001. *Natura praw człowieka. Strasburskie standardy ich ochrony*. 130. Toruń: TNOiK Toruń.

<sup>70</sup> Garlicki Lech. 2012. *Polskie prawo konstytucyjne*. 87. Warszawa: Liber.

<sup>71</sup> Morsink Johannes. 1999. *The Universal Declaration of Human Rights: Origins, Drafting and Intent*. 38. Philadelphia, Pennsylvania, cyt. za: [http://www.vsa-aas.org/uploads/media/Archives\\_et\\_Droits\\_Humains\\_VSA\\_VI.pdf](http://www.vsa-aas.org/uploads/media/Archives_et_Droits_Humains_VSA_VI.pdf).

status człowieka wyklucza traktowanie go przez państwo i przez innych ludzi w kategoriach rzeczy. Dlatego normą najbliższą uznaniu podmiotowości prawnej jest zakaz niewolnictwa – regulacja, od której w żadnym z dokumentów międzynarodowych nie przewidziano derogacji<sup>72</sup>. Według zbliżonego brzmienia obu regulacji – Deklaracji i Paktu, podmiotem tego prawa jest każdy człowiek<sup>73</sup>. Należy więc uznać je nie tylko za prawo obywatelskie, ale za prawo człowieka, niezależnie od tego, że konkretny wymiar i zakres podmiotowości prawnej ustanawiany jest w przepisach prawnych poszczególnych państw, regulujących relacje jednostka – władza publiczna. Artykuł 16 MPPOiP mówi wyraźnie o „uznawaniu”, a nie o „przyznawaniu” podmiotowości prawnej. Należy więc założyć, że norma ta skierowana jest do wszystkich państw, które ratyfikowały ten dokument i zobowiązują się w jego świetle respektować podmiotowość prawną przyznaną jednostce przez jej własne państwo w zgodzie z przepisami prawa wewnętrznego. Zdaniem Xaviera Bioya należy to rozumieć także jako zwolnienie jednostki przebywającej w obcym państwie z obowiązku udowadniania posiadania podmiotowości prawnej<sup>74</sup>.

Do regulacji pokrewnych omówionym wyżej zaliczyć należy prawo do obywatelstwa. Wiktor Osiatyński kwalifikuje je jednak jako węższy zakresowo element prawa do podmiotowości prawnej<sup>75</sup>. Oznacza to, że państwo, na zasadzie normy *lex generalis*, nie może czynić różnicy między obywatelem, cudzoziemcem, bezpaństwowcem czy uchodźcą, jeśli chodzi o korzystanie z wolności i praw gwarantowanych przez prawo.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. za zasadę determinującą wszelkie próby ujmowania człowieka przez prawo przyjmuje wyrażoną we *Wstępie* oraz art. 30 przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka<sup>76</sup>. Stanowi to o podmiotowym statusie człowieka w relacji do porządku prawnego. Polski ustrojodawca, na wzór regulacji międzynarodowych<sup>77</sup>, nie zamieszcza definicji legalnej godności, ale

<sup>72</sup> Bioy X, op. cit., 101.

<sup>73</sup> Potwierdza to przepis art. 2 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka statuując, że bez względu na jakiegokolwiek kryteria różnicujące prawa i wolności zawarte w deklaracji przysługują każdemu.

<sup>74</sup> Bioy X., op. cit., 108.

<sup>75</sup> Osiatyński Wiktor. 2011. *Prawa człowieka i ich granice*. 276. Kraków: Znak.

<sup>76</sup> Garlicki L., komentarz do art. 30 konstytucji RP, op. cit, passim.

<sup>77</sup> Por. Wstęp oraz art. 1 zd. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Wstęp

przyjmuje ją jako utrwaloną kulturowo, uniwersalną wartość, wyrosłą na gruncie greckiej oraz judeochrześcijańskiej filozofii i rozwiniętą przez antropologię personalistyczną<sup>78</sup>. Prawo wychodzi więc od podmiotowości rozpoznanej w człowieku na gruncie etyki i filozofii. Godność i autonomia to konieczne atrybuty człowieczeństwa, ale jako nieodzowny kontekst ich urzeczywistnienia wskazuje się społeczny i polityczny porządek<sup>79</sup>. Samo prawo do podmiotowości prawnej nie ma jednak charakteru prawa naturalnego, ale wynika ze szczególnego zobowiązania państwa do formalnego nadania jednostce statusu podmiotu prawa. W związku z brakiem w ustawie zasadniczej regulacji gwarantujących *expressis verbis* każdemu człowiekowi prawo do poszanowania jego podmiotowości prawnej, należy przyjąć, że to właśnie godność człowieka stanowi jej zasadnicze źródło<sup>80</sup>. Rozwiązanie takie odpowiada niewątpliwie najgłębszym antropologicznym intuicjom i łączy podmiotowy status człowieka z prawodawczego *fiat*. Zarazem status ten uznawany jest niezależnie od jakichkolwiek predyspozycji czy zdolności do samostanowienia. Z godności osobowej wynikają praktyczne konsekwencje o decydującym znaczeniu dla wszystkich dziedzin bytowania człowieka<sup>81</sup>. Zarazem godność jest podstawą podmiotowości problematyzowanej zarówno na gruncie prawa cywilnego, jak i pozostałych gałęzi<sup>82</sup>.

Człowiek jest podstawą (faktem uzasadniającym) wszystkich regulacji prawnych, ale w proponowanym tu ujęciu podmiotowości *sensu largo* obecny jest przede wszystkim w przepisach gałęzi składających

oraz art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Por. także Zajadło J. *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*. RPEiS, 57 (1995), z. 3, s. 112 i n. – zdaniem Autora art. 1 Powszechnej Deklaracji określa wewnętrzne i zewnętrzne znamiona ludzkiej natury.

<sup>78</sup> O bezpośredniej inspiracji personalizmem w związku z przyjętą formułą konstytucyjną pisze Garlicki L., op. cit., 7. Historyczny przegląd stanowisk filozoficznych dotyczących godności Czytelnik znajdzie m.in. w: Mazurek Franciszek J. 2001. *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*. Lublin; Complak Krystian (red.). 2001. *Godność człowieka jako kategoria prawa*. Wrocław.

<sup>79</sup> Kloc-Konkołowicz Jakub, Pilas Dorota. *Godność ludzka i autonomia*. Przegląd Filozoficzno-Literacki 2012. Nr 1–2, s. 15.

<sup>80</sup> „(...) Istotą godności człowieka jest jego podmiotowość (...) wynikająca z tego, że człowiek – jako jedyna istota żyjąca – jest wyposażony w rozum i wolność działania” – Garlicki L., op. cit., 7.

<sup>81</sup> Mazurek F.J., op. cit., 75-76.

<sup>82</sup> Bosek L., op. cit., 280.

się na prawo publiczne: prawa konstytucyjnego<sup>83</sup>, administracyjnego<sup>84</sup> i karnego<sup>85</sup>. Można wobec tego na podstawie ich analizy zaproponować autonomiczne względem prawa prywatnego ujęcie podmiotu i ukazać nieporównywalne bogactwo elementów składających się na wielowymiarową charakterystykę *homo iuridicus*. Podział tych modeli nie jest pod wieloma względami dychotomiczny – nie może taki być ze względu na stanowiącą tło porządku prawnego antropologię i związaną z nią rolę systemu prawa normą art. 30 Konstytucji RP. Z gwarancji godności ludzkiej nie można wyprowadzać więc bezpośrednich wniosków co do normatywnej konstrukcji osoby fizycznej w prawie cywilnym. Należy natomiast, także z perspektywy praw majątkowych i osobistych, odczytywać ją jako ogólny zakaz uprzedmiotowienia człowieka<sup>86</sup>. Ograniczenia tych praw mogą mieć miejsce w zakresie, w jakim nie znajdują one umocowania w zasadzie godności<sup>87</sup>.

Prawo prywatne, co podkreśla się w literaturze, ma w warstwie leksykalnej dotyczącej podmiotu przede wszystkim charakter ukazujący go w różnych relacjach (stosunkach prawnych), a nie skoncentrowany na jego cechach. W regulacjach prawa publicznego relacyjność również jest obecna. Zmienia się jednak punkt odniesienia – podmiot prawa publicznego pozostaje zasadniczo w relacji do porządku prawnego, do państwa, w mniejszym zaś stopniu do innych, równych podmiotów i do siebie samego<sup>88</sup>. Wydaje się, że w przypadku chociażby prawa konstytucyjnego, łatwiej byłoby nam scharakteryzować podmiot przez wyodrębnienie jego określonych cech. Jeżeli tym podmiotem jest

<sup>83</sup> Chauvin Tatiana. 2014. *Homo iuridicus. Człowiek jako podmiot prawa publicznego*. 9. Warszawa: C.H. Beck.

<sup>84</sup> Duniewska Zofia [w:] Hauser Roman, Niewiadomski Zygmunt, Wróbel Andrzej (red.). 2012. *System Prawa Administracyjnego*. T. 7. *Prawo administracyjne materialne*. 85. Warszawa C.H. Beck.

<sup>85</sup> A. Grześkowiak przedstawia odniesienie do człowieka, jako jedną z zasadniczych cech prawa karnego. Por. Grześkowiak Alicja (red.). 2009. *Prawo karne*. 5. Warszawa: C.H. Beck.

<sup>86</sup> Z tego względu, konstytucyjna norma art. 30 stanowi granicę ograniczeń zdolności prawnej, które polegać mogą tylko na wyłączeniach możliwości nabywania niektórych praw i obowiązków, u podłoża których leży brak określonych kwalifikacji personalnych podmiotu – Bosek L., op. cit., 286-287.

<sup>87</sup> Ibidem, s. 277.

<sup>88</sup> Gizbert-Studnicki Tomasz. *Język prawny a obraz świata*. 156 [w:] Skąpska Grażyna (red.). 1992. *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.



w języku prawnym po prostu człowiek, analizując tekst prawny, nie jest trudno wskazać, jakie w oczach ustrojodawcy czy ustawodawcy ma on „właściwości”. Prawo publiczne, potraktowane jako zespół rozwiązań normatywnych służących dobru osoby ludzkiej, a jednocześnie dobru i ochronie społeczności, której osoba ta jest zarazem członkiem, uczestnikiem i podstawą, dostarczyć może takiej konstrukcji podmiotu prawnego, która uwzględni całą jego antropologiczno-etyczną złożoność. Mam nadzieję, że przedstawione tu rozważania zdołały przynajmniej zasiać wątpliwości co do zasadności zawężania podmiotowości prawnej człowieka do kategorii wypracowanych przez jedną z nauk szczegółowych prawoznawstwa. Zarówno dla tożsamości tej nauki, jak i dla owocności kompleksowego badania człowieka i jego „relacji” z prawem, pożądane wydaje się wyjście poza – na pewno użyteczny – ale jednak stosunkowo ograniczony model osoby fizycznej.

### *Bibliografia*

- Anzenbacher A. 2003. *Wprowadzenie do filozofii*. Kraków.
- Arendt H. 2012. *Korzenie totalitaryzmu*. Warszawa.
- Barankiewicz T. 2003. *Filozoficzne uzasadnienie praw człowieka w kontekście procesu globalizacji*, [w:] Stelmach J. *Filozofia prawa wobec globalizmu*. Kraków.
- Bioy X. 2013. *Le droit a la personnalité juridique* [w:] Bioy X., *La personnalité juridique*. Toulouse.
- Blus P. 2012. *Godność i idea godności a roszczenia nauki* [w:] Podreż E., Stawecki T. (red.), Smulska P. (współpr.). *Badania nad embrionami ludzkimi w świetle etyki i prawa*. Warszawa.
- Böckenforde E.-W. 2006. *Wizerunek człowieka w świetle dzisiejszego porządku prawnego* [w:] Michalski K. (red.). *Człowiek w nauce współczesnej. Rozmowy w Castel Gandolfo*, Kraków.
- Bosek L. 2012. *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*. Warszawa.
- Breczko A. 2011. *Podmiotowość prawna człowieka w warunkach postępu biotechnomedycznego*. Białystok.
- Broekman J.M. 1993. *Droit et anthropologie*. Paris-Bruxelles.
- Brożek B. 2010. *Pojęcie osoby w dyskusjach bioetycznych* [w:] Stelmach J. i in. *Paradoksy bioetyki prawniczej*. Warszawa.
- Chauvin T. 2014. *Homo iuridicus. Człowiek jako podmiot prawa publicznego*. Warszawa.

- Chmaj M. 2002. *Godność człowieka jako źródło jego wolności i praw* [w:] Chmaj M. i in. *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce. Zasady ogólne*. Zakamycze.
- Complak K. (red.). *Godność jako kategoria prawa*, Wrocław 2001.
- Dmowski S., Rudnicki S. 2011. *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*. Warszawa.
- Drafting and Intent*. 38. Philadelphia, Pennsylvania cyt. za: <http://www.vsa-aas>.
- Gałkowski J.W. 2006. *Filozofia a życie publiczne* [w:] Hudzik J.P., Woźniak W. *Sfera publiczna. Kondycja – przejawy – przemiany*. Lublin.
- Garlicki L. (red.) 2003. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Warszawa.
- Garlicki L. 2012. *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*. Warszawa.
- Gizbert-Studnicki T. 1992. *Język prawny a obraz świata* [w:] Skąpska G. (red.) *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*. Kraków.
- Gołąb R. *Problematyka ograniczenia zakresu zdolności prawnej* [w:] *Podmiotowość cywilnoprawna w polskim prawie. Wybrane zagadnienia*, Prawo CCCIV, Wrocław.
- Gronowska B., Jasudowicz T., Balcerzak M., Lubiszewski M., Mizerski R. 2010. *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń.
- Grześkowiak A. (red.) 2009. *Prawo karne*. Warszawa.
- Haeflner G. *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej*. Kraków 2006.
- Hauser R., Niewiadomski Z., Wróbel A. (red.) 2012. *System prawa administracyjnego. Konstytucyjne podstawy funkcjonowania administracji publicznej*. Warszawa.
- Hervada J. 2011. *Prawo naturalne. Wprowadzenie*. Tłum. Dorabialska A. Kraków.
- Höffe O. 2008. *O antropologii praw człowieka* [w:] Zajadło J. (red.). *Antologia tekstów dotyczących praw człowieka*. Księga jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich. Tom III. Warszawa.
- Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/encykliki/evangelium\\_1.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/evangelium_1.html)
- Kalina-Prasznic U. (red.) 2007. *Encyklopedia prawa*. Warszawa.
- Kloc-Konkołowicz J., Pilas D. 2012. *Godność ludzka i autonomia*. Przegląd filozoficzno-literacki, z. 1-2.
- Kociucki L. 2006. *Pojęcie zdolności do czynności prawnych osób fizycznych – zagadnienia konstrukcyjne* [w:] *Prawo w XXI wieku. Księga pamiątkowa 50-lecia Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk*. Warszawa.
- Lipiec J. 1997. *Wolność i podmiotowość człowieka*. Kraków.
- Mazurek F.J. 2001. *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*. Wrocław.

- Merecki J. 2001. *Robert Spaemann i współczesny spór o osobę* [w:] Spaemann R. *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*. Warszawa.
- Morsink J., 1999. *The Universal Declaration of Human Rights: Origins*.  
Nowak E. 2008. Cern K. M.. *Ethos w życiu publicznym*. Warszawa.  
org/uploads/media/Archives\_et\_Droits\_Humains\_VSA\_VI.pdf.
- Osiatyński W. 2011. *Prawa człowieka i ich granice*. Kraków.
- Piasecki K. 2009. *Wstęp do nauki prawa cywilnego*. Warszawa.
- Plessner H. 2004. *Zadanie antropologii filozoficznej*, [w:] Czerniak S., Rolewski J. (red.). *Antropologia filozoficzna. Studia z filozofii niemieckiej*. T. 4. Toruń.
- Plessner H. 1988. *Pytanie o conditio humana*. Tłum. Łukasiewicz M. [w] Plessner H. *Pytanie o conditio humana. Wybór pism*. Warszawa.
- Potępa M. 2003. *Spór o podmiot w filozofii współczesnej. Husserl – Heidegger – Gadamer – Jaspers*. Warszawa.
- Radwański Z. 2009. *Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa.
- Redelbach A. 2001. *Natura praw człowieka. Strasburskie standardy ich ochrony*. Toruń.
- Safjan M. (red.) 2012. *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa.
- Scheler M. 1987. *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*. Tłum. Czerniak S., Węgrzecki A. Warszawa.
- Sierakowska E. 1991. *Prawo do podmiotowości prawnej* [w:] Wieruszewski R. (red.). *Prawa człowieka. Model prawny*. Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Skowron B., *Filozoficzny projekt podmiotowości. Analiza fenomenologiczno-ontologiczna*, <http://www.math.uni.wroc.pl/~s160571/pod.pdf>
- Spaemann R. 2001. *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*. Warszawa.
- Stelmachowski A. 1984. *Wstęp do teorii prawa cywilnego*. Warszawa.
- Wielka Encyklopedia Prawa*. 2000. Białystok – Warszawa.
- Wojtyła K. 2011. *Podmiotowość i „to, co nieredukowalne” w człowieku* [w:] Wojtyła K. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*. Lublin.
- Wojtyła K. 2011. *Słowo końcowe po dyskusji nad „Osobą i czynem”* [w:] Wojtyła K. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*. Lublin.
- Zajadło J. 1989. *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*. RPEiS, z. 2.

## **Streszczenie**

Głównym celem rozważań jest podważenie dostrzegalnej w dyskursie prawniczym tendencji do zawężania wizji człowieka jako podmiotu prawa do konstrukcji osoby fizycznej. Jako kategoria prawa prywatnego, podmiotowość osoby fizycznej nie jest w stanie oddać złożoności relacji, w jakich człowiek funkcjonuje w przestrzeni regulowanej prawem oraz uwzględnić cech, które go na gruncie prawa charakteryzują. W tekście staram się więc zrekonstruować inny, bardziej uniwersalny model podmiotowości prawnej człowieka, miarodajny dla całego prawa.

Słowa kluczowe: człowiek, osoba fizyczna, godność, antropologia, podmiotowość prawna

**Natural person or human? Some reflexions on the legal subject**  
**Summary**

The aim of this text is to challenge the tendency, discernible in legal discourse, to limit the vision of man as a legal subject to the construction of a natural person. As a category of private law, the subjectivity of the natural person cannot reflect the complexity of the relationships in which a man functions in the domain regulated by law or take into account the features that characterise him with regard to law. Hence the author attempts to construct another, more universal, model of human legal personality, which can be reliably applied to the whole of the law.

Keywords: human, natural person, dignity, anthropology, legal personality

Dr hab. Tatiana Chauvin  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Warszawski